

Lady Pank, Naprawd

Piękny dzień, naprawdę piękny dzień
Niemal jak z bajek Disney'a
W taki dzień, każdy jest pewny, że
Cały świat do niego się śmieje
A ona przy kompie tkwi
W zamkniętym pokoju
Przez okno przesącza się
Ledwie wąła światła nić
Wysyła do świata list
Że pragnie spokoju
I winny tu nie jest nikt
Tak po prostu musi być
Piękny dzień, naprawdę piękny dzień
Wiosna tuż, pachnie w krąg majem
Chyba ktoś zawołał imię jej
Może tak tylko się zdaje
A ona od dawna już
Nikogo nie słyszy
I na nic tu szkoła, dom
Nie przyjmuje żadnych słów
Powoli za krokiem krok
Pograża się w ciszę
Nad cały ten światą zgiełk woli swą krainę snów
Na półce pluszaków rząd
I miś na dywanie
Bezradnie się patrzą na
znikający w oknie cień
I nikt nie zrozumie jej
I tak już zostanie
Jak nagle urwany film
W ten naprawdę piękny dzień